

Rezolucja z podszewką

Rada Programowa TVP przyjęła rezolucję wzywającą władze telewizji publicznej do rychłego przeproszenia tych widzów, którzy poczuli się obrażeni serialem Izabelli Cywińskiej „Boża podszewka”. Jak wiadomo z licznych listów do różnych redakcji, najbardziej dotknięci poczuli się byli mieszkańcy Wileńszczyzny, którzy w serialu nie mogli rozpoznać kraju swego dzieciństwa.

Troska Rady Programowej o dobre samopoczucie każdego widza płacącego abonament naprawdę wzrusza. Co mają jednak powiedzieć ci, którym serial „Boża podszewka” akurat się podobał, natomiast nie zachwycają się wieloma innymi produkcjami naszej publicznej telewizji? Kiedy np. zostaną przeproszeni amatorzy normalnych, dobrych filmów, którym każe się czekać do północy? Kiedy Rada przyjmie rezolucję nakazującą przeprosić widzów za marny poziom rodzimych telenowel, telewizyjnej publicystyki, sportu, rozrywki? Kiedy już Rada Programowa zmusi władze TVP do przeprosin we wszystkich możliwych sprawach, pozostanie jej do uchwalenia jeszcze najważniejsza uchwała – przeprosiny we własnym imieniu za to, że kompromituje się takimi uchwałami.

ZDZISŁAW PIETRASIK